

ZABAWA Z DZIECKIEM



Sytuacja epidemiologiczna przysporzyła w nas wiele zadumy. Zabiegani w obliczu dużej ilości obowiązków nie pomyśleliśmy, że świat może zatrzymać się z dnia na dzień. Wiele osób znalazło się w trudnej sytuacji. Jak przetrwać ten trudny czas i oderwać nasze dziecko wolnym czasie od ekranu telewizora, tabletu bądź telefonu?

Chciałybyśmy zaproponować parę ciekawych zabaw, które być może zainteresują Państwa dzieci i sprawią, że chętnie spędzą z Wami czas. Czasami wystarczy wyobraźnia i zwykła chęć bycia z dzieckiem.

Oprócz dawania radości naszym dzieciom, zabawa wpływa na rozwój procesu mowy i myślenia dziecka oraz jego kompetencji poznawczych. Kształtowaniu i nabywaniu zdolności językowych i umysłowych pomocne są różnorodne ćwiczenia z zakresu syntezy i analizy słuchowej oraz wzrokowej, które w sposób znaczący poszerzają zasób słownictwa, znaczenia pojęć oraz umożliwiające słowne relacjonowanie obecnego, rzeczywistego stanu rzeczy, zachodzących zjawisk, zdarzeń oraz związków przyczynowo- skutkowych zachodzących pomiędzy tymi elementami.

Czas spędzony z dzieckiem na kreatywnych zabawach jest doskonałą inwestycją w jego rozwój, znakomitą okazją do budowania pozytywnej relacji i pogłębiania wzajemnej więzi. Do zabawy można włączyć przedmioty codziennego użytku. Inspirować się tym, co mamy wokół – w kuchni, salonie, łazience, w ogrodzie.

Mąka

Ten biały puch sprawdza się znakomicie w zabawach usprawniających zdolności małych paluszków. A ile przy tym frajdy!

Rysowanie na mące – na talerzyk lub tackę wsypujemy warstwę mąki. Dziecko rysuje wodząc palcem po dnie naczynia.

Mąkolina – z połączenia mąki pszennej z olejem (4 szklanki mąki i pół szklanki oleju) tworzy się masa przypominająca swą konsystencją piasek. Zabawy z wykorzystaniem mąkoliny to uczta dla zmysłu dotyku, a wraz z foremkami (do piaskownicy albo do ciasta) stanowi wspaniałe przypomnienie lata.

Gniotki – po wsypaniu mąki ziemniaczanej do balona powstaje tzw. gniotek, czyli kuleczka zmieniająca swoje kształty pod wpływem dotyku. Warto ją odrobinę ożywić np. dorysowując oczy, usta i dokładając zwariowaną czuprynę np. z włóczki.

„Wyklejziarnki”– przyklejając różnorodne ziarna do papieru można stworzyć zaskakujące arcydzieła. Ziarenka mogą stanowić całość jak i element prac plastycznych (np. ziarna kawy uzupełniają postać narysowanej wcześniej dziewczynki i stają się guzikami przy sukience)

Kubki i puszki

A kuku! – to jedna z najstarszych zabaw na spostrzegawczość, która za każdym razem sprawia ogromną frajdę. Skarb, którym może być guzik lub ulubiony klocek, schowany pod jednym z trzech kubków, próbuje umknąć czujnym oczom dziecka. Zabawa polega na tym, by nie stracić go z pola widzenia.

Gazety

Papierowa koszykówka – należy zgnieść papier i stworzyć z niego kule. Wraz z dzieckiem rzucamy do celu, jaki sobie wyznaczymy. Tytułowy kosz może zastąpić garnek, miska, karton.

Wdech-wydech – podrzyjcie papier na małe kawałki, a następnie przy użyciu słomki na wdechu przenoście małe skrawki np. z talerzyka na talerzyk. Odwrotną wersją tego zadania jest położenie papierka na dłoni i za pomocą siły własnego wydechu wprowadzenie go w ruch.

BAJKA DWÓCH AUTORÓW – Rodzic wprowadza nastrój i zaczyna opowiadać wymyśloną bajkę np. dawno, dawno temu, za lasem, w małej chatce mieszkała dziewczynka... dziecko opowiada dalej dodając jedno swoje zdanie, następnie kolejne zdanie dodaje rodzic, znowu dziecko itd. Na zakończenie wspólnie z dzieckiem próbujemy odtworzyć całą bajkę. Zabawę można urozmaicić odgrywając bajkę w formie dramy, mini teatryku bądź tworząc do niej ilustracje. Można też nagrać bajkę i później przełożyć ją na papier tworząc księgozbiór literackich dzieł.

Zabawa pomaga dzieciom wyrazić siebie: swoje potrzeby, pragnienia, uczucia. Rozwija kompetencje językowe, słownictwo i wiedzę, kształtuje rozumowanie przyczynowo-skutkowe oraz wzmacnia twórczość dzieci.

LUSTRO – Rodzic siada naprzeciw dziecka. Rodzic jest lustrem i musi naśladować dziecko przeglądając się w lustrze, tzn. robić dokładnie to samo co on – naśladować gesty, mimikę, postawę ciała. Następnie rodzic przegląda się w lustrze, a rolę lustra pełni dziecko. Zabawa rozwija umiejętności naśladownictwa, dokładnego spostrzegania i obserwacji, wzmacnia koncentrację uwagi.

WŚCIEKŁY JEŻ - dziecko zwija się w ciasny kłębek, najeża się, jest urażone i wściekłe. Zadaniem rodzica jest pomóc mu otworzyć się, ale nie może próbować go przelamać siłą. Może rozmawiać z jeżem, głaskać go, przekonywać, rozśmieszać. Po pewnym czasie zamieniamy się rolami i to rodzic jest jeżem. Zabawa uczy nawiązywania nieagresywnych kontaktów i spokojnej rozmowy w sytuacji zdenerwowania. Pozwala też na wyobrażenie sobie, co czuje ktoś wściekły i zły i jak można mu wtedy pomóc.

Zimno, ciepło, gorąco - chyba znana wszystkim, a może nieco zapomniana zabawa, w której jedna osoba chowa jakiś nieduży przedmiot (może to być maskotka, autko, piłeczka), pozostałe osoby muszą go odnaleźć. Ten kto schował "skarb" daje wskazówki, stopniując słowa - zimno, ciepło, informując poszukiwaczy, czy są blisko (ciepło, cieplej, gorąco), czy daleko (zimno, mróz). Ten kto odnajdzie skarb chowa go i zabawa zaczyna się odnowa.

Najistotniejszym elementem w każdej zabawie z dzieckiem jest bycie dla niego na wyłączność. Postarajcie się Drodzy Rodzice wygospodarować każdego dnia przynajmniej pół godziny bycia tylko dla niego. Wyłączcie wtedy telewizor, wyciszcie telefon, nie zajmujcie się niczym innym jak tylko dzieckiem. Uwaga poświęcona dziecku i czas wspólnej zabawy są dla niego najcenniejszym prezentem, a również Wam Drodzy Rodzice pomoże "naładować akumulatory" i na chwilę zapomnieć o codziennych problemach. W końcu bawić się można a raczej trzeba w każdym wieku.

Pedagog: Justyna Kwiatkowska

Psycholog: Ewa Strzelczak